



Hildegarda z Bingen (1098-1179)

Jedna z najświetniejszych postaci [średniowiecza](#). Mniszka, uczona, pisarka, kompozytorka. Autorka jednogłosowych śpiewów religijnych

Mediewiści, którzy z zainteresowaniem przyglądają się życiu i twórczości Hildegardy — jednej z najciekawszych postaci średniowiecznego monastycyzmu — nie są do końca zgodni co do pierwszych lat jej życia. Przyjęło się uważać, że urodziła się w roku 1098 w miejscowości Bermersheim (południowo-zachodnie Niemcy) w rodzinie szlacheckiej. Zgodnie z decyzją rodziców ośmioletnia Hildegarda została poświęcona służbie bożej. Mając ok. 15 lat przygotowywała się do złożenia wieczystych ślubów zakonnych w benedyktyńskim opactwie na wzgórzu św. Disiboda nad Renem, nieopodal Bingen. Po ok. 20 latach została przełożoną tego klasztoru, a dekadę później ufundowała nowe opactwo sióstr benedyktynek w pobliskim Rupertsbergu, gdzie zamieszkiwała aż do śmierci w 1179 roku.

Szlacheckie pochodzenie, jak również przynależność do jednego z najbardziej uczonych zgromadzeń odegrały niemałą rolę w gruntownym wykształceniu Hildegardy. Jej dorobek onieśmiela wszechstronnością. Oprócz pism teologicznych i hagiograficznych obejmuje szereg prac z zakresu etyki, medycyny, nauk przyrodniczych, ale i językoznawstwa. Hildegarda pozostawiła po sobie również dzieła literackie i muzyczne. Mniszka z Bingen miała ponoć od wczesnych lat swojego życia przeżywać wizje. Po śmierci zyskała nawet przydomek *reńskiej Sybilli*. Udzielała rad — głównie korespondencyjnie — uczonym oraz dostojnikom kościelnym i świeckim, w tym papieżom i królom. Swego czasu otrzymała pozwolenie na odbycie podróży misyjnej — co było praktycznie nieosiągalne dla [średniowiecznych kobiet](#) zamkniętych w murach klasztorów.

Hildegarda jest autorką prawdopodobnie najstarszego zachowanego do dziś moralitetu, zatytułowanego *Ordo virtutum* (*Zastęp cnót*). Złożyło się na niego ponad 80 melodii z tekstem, tworzących zwarty utwór dramatyczny, niemal [oratoryjny](#). Jest to dydaktyczne dzieło, które przedstawia wewnętrzną walkę o Duszę, jaką toczą między sobą Diabeł i Cnoty. Utwór powstał najprawdopodobniej na potrzeby klasztoru Hildegardy, wiadomo jednak, że znany był i być może wykonywany również poza jego murami. Zachował się oprócz tego zbiór 77 jednogłosowych utworów kompozytorki, znanych pod nazwą *Symphonia armonie celestium revelationum*. Składają się na niego [antyfony](#) ku czci świętych, responsoria, [hymny](#) i sekwencje.

Choć na pierwszy rzut oka liczba zachowanych utworów Hildegardy wydaje się nam dość skromna, to trzeba pamiętać, że dorobek mało którego średniowiecznego kompozytora znany jest nam dzisiaj w takim stopniu. Cała jej twórczość muzyczno-literacka odznacza się niezwykle wysokim kunsztem artystycznym — sama autorka twierdziła, że jedynie notuje to, co dane jej było usłyszeć podczas wizji, którym towarzyszyć miały koncerty anielskie. Melodie zapisane są za pomocą [notacji neumatycznej](#) (chorałowej), nieskażonej [metrum](#) i kreską taktową. Choć na pierwszy rzut oka budzą skojarzenia z dobrze znanymi Hildegardzie [śpiewami gregoriańskimi](#), kompozycje opatki z Bingen cechuje oryginalność i stylistyczna spójność. Jej melodie stanowią niełatwe wyzwanie dla wykonawców — niektóre melizmaty liczą sobie ponad 70 [nut](#), a *ambitus* utworów przekracza niekiedy aż dwie i pół oktawy! Aż trudno nie pokusić się o przypuszczenie, że ich autorka musiała być znakomitą śpiewaczką. Kontemplacyjny charakter muzyki Hildegardy, nierozzerwalnie związany z tekstem, wpływa zapewne z mistycyzmu, którym przesiąknięte było życie mniszki.

Muzyka odegrała też ważną rolę w piśmiennictwie i nauczaniu Hildegardy, odwołującym się do antycznej koncepcji harmonii sfer, według której wszystkie istoty i zdarzenia są rozbrzmiewającymi tonami boskiej harmonii wszechświata. Zdaniem mniszki, w muzyce Bóg pozostawił ludziom utracone przez Adama i Ewę echa raju. Hildegarda ceniła ludzi śpiewających (oczywiście pobożne pieśni), tych milczących natomiast potępiała.

Bartłomiej Gembicki

Ciekawostki

Interesujący jest wpływ średniowiecznej mniszki na dzisiejszą kulturę. Jej kompozycje doczekały się nowych współczesnych aranżacji, zarówno na gruncie muzyki poważnej, jak i rozrywkowej. Wydawane są również książki kucharskie według Hildegardy, a wiele przysmaków sprzedawanych jest pod jej nazwiskiem — zwłaszcza te z dodatkiem orkiszu, który święta szczególnie ceniła.

Hildegarda już za życia wzbudzała liczne kontrowersje. Choć jeszcze przed śmiercią była otaczana kultem, otwarty w XIII wieku proces kanonizacyjny zakończył się sukcesem dopiero w 2012 roku. Samą świętą włączono niedawno w poczet doktorów Kościoła.

Przy słuchaniu współczesnych interpretacji muzyki Hildegardy, jak i innych nagrań średniowiecznej monodii, należy zachować szczególną ostrożność. Choć możliwe jest, że podczas ich wykonań stosowano instrumenty oraz improwizowano dodatkowe partie, niektóre współczesne realizacje zbyt śmiało zacierają surowe piękno melodii przeoryszy z Bingen.